

Link do produktu: <https://www.butikzdrowia.pl/nigdy-wiecej-zawalu-serca-strophanthus-sanum-100ml-p-115.html>



NIGDY WIĘCEJ ZAWAŁU SERCA - Strophanthus-Sanum 100ml

Cena

105,00 zł

Producent

SANUM-Khelbeck KmbH & Co.KG

Opis produktu

NIGDY WIĘCEJ ZAWAŁU SERCA !

Codzienne stosowanie w ilości 5-7 kropli x 2-3 uchroni cię od zawału serca

Strofantyna poprawia zdolności skurczowe mięśnia sercowego, dzięki czemu bije ono silniej i rytmiczniej, normalizuje jego rytm, rozszerza naczynia wieńcowe, ułatwia oddychanie, zwiększa możliwości fizyczne oraz obniża ciśnienie krwi. Strofantyna ratuje życie

Strofantyna to naturalny glikozyd nasercowy otrzymywany z nasion, łodyg i liści z odpowiednich gatunków skrzętnika, których ojczyzną jest Afryka Wschodnia. Jest to najlepszy, najbezpieczniejszy i najskuteczniejszy środek, który leczy niewydolność serca i zapobiega zawałom. Co ciekawe te cudowne właściwości niewinnej strofantyny odkryto i znano ponad 150 lat temu, ale medycyna akademicka zapomniała lub nie chce pamiętać o naturalnej alternatywie leczenia tych groźnych chorób...

Historia leczniczych właściwości strofantyny rozpoczyna się w 1861 roku w Afryce.

John Kirk jeden z biorących udział w wyprawie botaników pewnego ranka po tym, jak umył [zęby](#), uświadomił sobie, że nie czuje problemów z sercem, na które od dawna chorował.

Szukał racjonalnego wyjaśnienia takiego stanu i doszedł do wniosku, że jego szczoteczka do [zębów](#) miała bezpośredni kontakt z nasionami ouabainy, które otrzymał dzień wcześniej od tubylców.

Niemieckie odkrycie

W 1928 roku profesor Edens odkrył niezwykle pozytywne działanie strofantyny w przypadku choroby wieńcowej i zawału serca.

Swoje spostrzeżenia przedstawił wiosną 1931 roku na kongresie internistów w Wiesbaden, gdzie został zignorowany przez swoich kolegów.

Co prawda profesor Edens nie był w stanie wytłumaczyć dokładnych mechanizmów działania strofantyny, ale wiedział, że działa, ponieważ podawał ją wszystkim swoim pacjentom, którzy mieli [zawał serca](#) lub cierpieli na chorobę wieńcową.

Podczas przyjmowania leku żaden z nich nie odczuwał dolegliwości i nie doszło do ani jednego zawału.

Odkrycie Edensa zignorowano.

Ponownymi badaniami nad strofantyną zajął się dr Berthold Kern, który stosował ją u około 15 000 pacjentów i tylko 4% z nich dostało w czasie kuracji ponownego zawału, przy czym żaden nie zakończył się zgonem.

Strofantyną w problemy z sercem

Podczas swych badań dr Kern ustalił, że wszelkie dolegliwości serca powstają w samym mięśniu sercowym. Kiedy pojawiają się objawy takie jak: lekkie klucie lub ucisk w sercu, bóle promieniujące do ręki, ramienia, piersi lub pachy, [problemy ze snem](#) i oddychaniem lub problemy z leżeniem na lewym boku, należy jak najszybciej rozpocząć kurację strofantyną.

Doktor Kern wraz z Manfredem von Ardenne zauważył, że podczas uszkodzenia lewej, wewnętrznej części mięśnia sercowego, mamy zawsze do czynienia z zakłóceniami przemiany materii, a dokładnie do zakwaszenia kwasem mlekowym.

W ostatnim czasie jest to spowodowane nie tylko złą dietą i stylem życia, ale także z gwałtownym wzrostem fal radiowych (radar, telewizja, telefonia komórkowa, satelity itd.). Kiedy dochodzi do zakłócenia przemiany materii, drastycznie w ciągu kilku minut wzrasta także zakwaszenie, podczas którego obumierają zespoły komórek.

Serce zostaje uszkodzone i wysyła sygnały bólowe. Jeśli w porę nie zareagujemy, dolegliwości będą narastać i dojdzie do zawału.

Strofantyna jest środkiem, który nagle odkwasza komórki i zapobiega ich uszkodzeniom. Niektórzy lekarze do dziś uważają ją za najlepszy lek nasercowy z najmniejszym spektrum skutków ubocznych.

INFORMACYJNIE:

Strofantyna w niewydolności serca. Dlaczego ten zapomniany środek może nadal być pomocny?

[dr Ulrich Fricke](#)

15 września 2018

Jeśli Państwa lekarz jest „starej daty”, na pewno będzie pamiętał strofantynę. Jej działanie wzmacniające serce kiedyś nie miało sobie równych. Ale później maszyna marketingowa przemysłu farmaceutycznego zalała rynek rzekomo „lepszymi” środkami na serce. Nadal jednak istnieje mała grupa lekarzy, którzy pozostają wierni strofantynie – i słusznie.

Strofantyna została odkryta podczas jednej ze sławnych afrykańskich ekspedycji Davida Livingstone’a. Podróżujący lekarze zwrócili uwagę na ten środek stosowany pierwotnie do zatruwania strzał, który przez miejscowych używany był do polowania na słonie. Od początku XX wieku strofantyna należała już do standardowych leków stosowanych przy niewydolności serca lub chorobie niedokrwiennej serca (zwężenie naczyń wieńcowych).

Odkrycie strofantyny uznawane by